

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22.01.2019r., sygn. akt XIII GC 1668/18, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 2.706,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.12.2017r. do dnia zapłaty (pkt 1) oraz kwotę 1.053,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 06.10.2017r. doszło do kolizji drogowej samochodu marki V. (...) nr rej. (...) stanowiącego własność poszkodowanego Ł. M. oraz pojazdu ubezpieczonego przez pozwanego i kierowanego przez osobę ponoszącą winę za zderzenie obu pojazdów. Poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę telefonicznie w dniu 10.10.2017r. (wskazanie w uzasadnieniu daty 10.11.2017r. należy potraktować jako oczywistą omyłkę pisarską). Na pytanie konsultanta, czy potrzebuje pojazdu zastępczego poszkodowany potwierdził, że potrzebuje i że już sobie taki pojazd zorganizował. Pracownik pozwanego poinformował, że pozwany może zorganizować bezpłatnie pojazd zastępczy z bezpłatnym podstawieniem i odbiorem, że może nastąpić podmiana pojazdu, że na poszkodowanym ciąży obowiązek minimalizacji szkody oraz że pozwany może maksymalnie zwrócić koszt najmu według stawki 140 zł netto, bowiem tyle płaci za najem pojazdu tej samej klasy, co pojazd uszkodzony. Poszkodowany potrzebował pojazdu zastępczego do dojazdów do pracy i ponieważ dziennie pokonuje około 120 km, zależało mu na pojeździe, który ma małe spalanie. Takie wymagania spełniał pojazd powoda, wyposażony w silnik hybrydowy. Z uwagi na zadowolenie z pojazdu wynajętego od powoda, poszkodowany nie był zainteresowany wymianą pojazdu na samochód zorganizowany przez ubezpieczyciela. Gdyby pozwany zorganizował pojazd również spalający niedużą ilość paliwa, to poszkodowany skorzystałby z takiej oferty. Poszkodowany nie dopytywał się pozwanego, czy może zorganizować najem takiego pojazdu. W dniu 09.10.2017r., tj. dzień wcześniej o godzinie 12:00, poszkodowany wynajął od powoda na czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynoszący 22 dni pojazd zastępczy marki T. (...) w zamian za dobową stawkę czynszu najmu w wysokości 295,20 zł brutto (240 zł netto). Jednocześnie poszkodowany przelał na powoda wierzytelność o odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego. Po zakończeniu najmu powód wystawił poszkodowanemu fakturę za najem na kwotę 6.494,40 zł brutto i w dniu 20.11.2017r. zgłosił szkodę pozwanemu, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 3.788,40 zł, uznając najem za zasadny przez 22 dni, przy dobowej stawce czynszu w kwocie 172,20 zł brutto (140 zł netto).

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał opierając się na zeznaniach świadka Ł. M., nagraniu zgłoszenia szkody oraz dokumentach w postaci umowy najmu, protokołu zdawczo-odbiorczego, faktury VAT, umowy cesji i pozostałej dokumentacji zawartej w aktach szkodowych. W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo okazało się w całości uzasadnione w kontekście przepisów art. 822 §1 k.c., art. 22, art. 34 i art. 36 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t.j. – Dz. U. z 2018r. poz. 473) oraz art. 415 k.c., art. 436 §2 zd. 1 k.c. i art. 361 k.c. Sąd Rejonowy zważył, iż pozwany w niniejszej sprawie nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności ani samej szkody wynikającej ze zdarzenia z dnia 06.10.2017r., polegającej na konieczności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego oraz okresu, na jaki pojazd ten był poszkodowanemu potrzebny. Sporne pomiędzy stronami pozostawało jedynie, czy poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody, nie korzystając z przedstawionej przez pozwanego oferty udostępnienia pojazdu zastępczego, a wynajmując taki pojazd od powoda za stawkę wyższą od tej, według której nastąpiłoby rozliczenie najmu między pozwanym a podmiotem z nim współpracującym w zakresie najmu pojazdów zastępczych. Sąd Rejonowy podkreślił w tym zakresie, że według przepisu art. 354 §2 k.c., wierzyciel powinien współdziałać z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Naruszenie tej zasady skutkuje uznaniem, że wierzyciel przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, a w konsekwencji – zmniejszeniem obowiązku naprawienia szkody (art. 362 k.c.). Prowadzi to do wniosku, że o ile zaoferowanie przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego nie wyłącza jego obowiązku naprawienia szkody w pieniądzu, to już nieskorzystanie z tej

oferty przez poszkodowanego i skorzystanie z oferty innego podmiotu, może skutkować uznaniem, że ubezpieczyciel będzie odpowiedzialny naprawić szkodę jedynie do wysokości kosztów, które byłby obowiązany ponieść, gdyby poszkodowany skorzystał z jego oferty. Odnosząc te rozważania do okoliczności sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany wykazał, iż złożył ofertę organizacji najmu pojazdu zastępczego poszkodowanemu, z której poszkodowany nie skorzystał, jednak wbrew żądaniu powoda i zobowiązaniu nałożonemu przez sąd, pozwany nie złożył dokumentów wykazujących, że w dacie szkody był w stanie zaoferować poszkodowanemu pojazd na zadeklarowanych warunkach. Sąd Rejonowy zakwestionował przy tym moc dowodową przedłożonych przez pozwanego niepoświadczonych kserokopii częściowo zamazanych umów o współpracy z bliżej niezidentyfikowanymi podmiotami oraz zasadność odmowy złożenia przez pozwanego umów zawierających dane wynajmujących. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że pozwany nie podołał ciężarowi dowodu (art. 6 k.c.) wykazania, że wskazany przez niego w informacji skierowanej do poszkodowanego koszt najmu jest rzeczywistym kosztem najmu pojazdu na zlecenie pozwanego, że do zawarcia takiej umowy najmu mogło dojść oraz że warunki najmu oferowanego przez pozwanego poszkodowanemu byłyby zbliżone do warunków najmu wynikających z umowy łączącej poszkodowanego z powodem. Skutkowało to uznaniem, że pozwany nie udowodnił zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru szkody. Z tych względów Sąd Rejonowy ocenił powództwo jako zasadne i zasądził pozostałą część kosztów najmu w kwocie 2.706 zł wraz z odsetkami w wysokości określonej w przepisach art. 481 §1 i 2 k.c. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c., zaliczając do nich kwotę 136 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego i kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł w przepisany termin pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie:

- art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności dowodu z rozmowy zgłoszeniowej przeprowadzonej pomiędzy pracownikiem pozwanego i poszkodowanym, i wbrew jej treści uznanie, że pozwany nie wykazał, aby faktycznie możliwym było użyczenie pojazdu zastępczego na warunkach atrakcyjnych dla poszkodowanego, co skutkowało błędnym ustaleniem, że pozwany nie wykazał, że poszkodowany nie przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, w sytuacji gdy prawidłowa, zgodna z zasadami logicznego myślenia i zasadami doświadczenia życiowego ocena tego dowodu prowadzi m.in. do wniosków, że pozwany zaoferował poszkodowanemu pojazd zastępczy bezpłatnie i poinformował o wysokości akceptowalnej przez niego stawki za najem pojazdu zastępczego u podmiotu zewnętrznego, poszkodowany nie poczynił żadnych starań, aby poznać warunki użyczenia pojazdu zastępczego u pozwanego, a zatem taka umowa nie została pomiędzy nimi skonkretyzowana, poszkodowany wybrał najem pojazdu zastępczego wykraczający poza maksymalną dzienną stawkę najmu akceptowaną przez pozwanego, co było ekonomicznie nieuzasadnione i nosi znamiona przyczynienia się poszkodowanego do powiększenia rozmiarów szkody, a co z kolei nie powinno obciążać pozwanego;
- art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności dowodu z zeznań świadka Ł. M. i wbrew ich treści uznanie, że pozwany nie wykazał, aby faktycznie możliwym było użyczenie pojazdu zastępczego na warunkach atrakcyjnych dla poszkodowanego, co skutkowało błędnym ustaleniem, że pozwany nie wykazał, że poszkodowany nie przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, w sytuacji gdy prawidłowa, zgodna z zasadami logicznego myślenia i zasadami doświadczenia życiowego ocena tego dowodu prowadzi m.in. do wniosków, że poszkodowany w ogóle nie próbował uzyskać pojazdu zastępczego od pozwanego, więc oferta pozwanego nie mogła zostać poszkodowanemu skonkretyzowana, poszkodowany w ogóle nie brał pod uwagę możliwości podmienienia pojazdu zastępczego na oferowany przez pozwanego, poszkodowany nie dopełnił obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem w celu minimalizacji szkody, pomimo udzielonej mu informacji o możliwości skorzystania z oferty pozwanego i nie skontaktował się z pozwanym celem ustalenia warunków oferty pozwanego;
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że pozwany nie wykazał faktów, z których wywodzi skutki prawne, w tym nie wykazał, aby poszkodowanemu została przedstawiona konkretna i prawdziwa oferta użyczenia pojazdu zastępczego, z tego względu, że nie przedłożył oryginałów bądź poświadczonych za zgodność z

oryginałem umów łączących pozwanego z przedsiębiorcami trudniącymi się wynajmem pojazdów zastępczych, w sytuacji gdy taki dowód był nieistotny dla ustalenia, czy pozwany zaoferował poszkodowanemu bezpłatnie pojazd zastępczy, a dotyczy warunków współpracy pomiędzy pozwanym a podmiotami trzecimi i tym samym nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z ostrożności procesowej pozwany dodatkowo zarzucił naruszenie art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 248 §1 k.p.c. oraz w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu w postaci kopii zanonimizowanych umów z wypożyczalnią pojazdów zastępczych współpracującymi z pozwanym poprzez uznanie ich za niewiarygodny środek dowodowy i w konsekwencji przyjęcie, że pozwany nie podolał ciężarowi dowodu wykazania, że wskazany przez niego w informacji skierowanej do poszkodowanego koszt najmu jest rzeczywistym kosztem najmu pojazdu na zlecenie pozwanego, że do zawarcia takiej umowy najmu mogło dojść oraz że warunki najmu oferowanego przez pozwanego poszkodowanemu były zbliżone do warunków najmu wynikających z umowy łączącej poszkodowanego z powodem, podczas gdy istniały obiektywne przesłanki, które uniemożliwiały pozwanemu przedłożenie oryginałów umów albo ich poświadczonych kopii i nie ma żadnych podstaw dla uznania, że pozwany powinien przedstawić poszkodowanemu wszelkie uzgodnienia poczynione z wypożyczalnią, z którymi współpracuje.

Niezależnie od powyższego, skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 §1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie oraz art. 362 k.c. i art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 354 §2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że żądanie powoda dochodzone pozwem w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego, stanowi normalne następstwo zdarzenia z dnia 06.10.2017r. w sytuacji, gdy: poszkodowany miał możliwość bezpłatnego skorzystania z pojazdu zastępczego zaoferowanego przez pozwanego oraz został poinformowany o przyjętej u ubezpieczyciela maksymalnej stawce za najem pojazdu zastępczego, w przypadku gdyby chciał skorzystać z najmu wybierając jedną z wypożyczalni działających na rynku, poszkodowany nie zainteresował się ofertą pozwanego i pomimo udzielonej mu informacji, nie nawiązał kontaktu z pozwanym celem ustalenia warunków najmu, co wskazuje na niedopełnienie obowiązku współdziałania w celu minimalizacji szkody, oferta pozwanego polegająca na bezpłatnym udostępnieniu pojazdu zastępczego nie powodowała dodatkowych kosztów po stronie zobowiązanego do naprawienia szkody, a jednocześnie odpowiadała potrzebom poszkodowanej w związku z czasowym brakiem możliwości korzystania z własnego pojazdu, na poszkodowanym ciąży obowiązek współdziałania w minimalizacji szkody, jeśli więc odmówił takiego współdziałania, jego zachowanie należy ocenić w kategoriach przyczynienia się do zwiększenia szkody, a ponadto nie sposób przyjąć, aby wydatek w zakresie czynszu najmu w kwocie 295,20 zł brutto za dobę pozostawał niezbędny i konieczny dla zniwelowania skutków kolizji drogowej z dnia 06.10.2017r. oraz aby dochodzone pozwem roszczenie pozostawało uzasadnione szkodą, która powstała wbrew woli poszkodowanego, co jest podstawowym wymogiem odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych.

W oparciu o przedstawione zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podkreślił, że podczas zgłoszenia szkody poszkodowany miał już zorganizowany pojazd zastępczy od powoda, dlatego oferta pozwanego nie mogła zostać przedstawiona poszkodowanemu wcześniej. Niemniej jednak Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że poszkodowany nie dopytywał się o możliwość zorganizowania pojazdu zastępczego o takich właściwościach, na jakich mu zależało. W ocenie skarżącego, Sąd I instancji naruszył art. 233 §1 k.p.c. w ten sposób, że nie wziął pod uwagę w dostatecznym stopniu dowodu z rozmowy zgłoszeniowej i zeznań świadka Ł. M., z których wynikało, że w ogóle nie próbował on uzyskać pojazdu zastępczego od pozwanego ani nie poczynił starań w celu poznania warunków oferty pozwanego, w tym co do niskiego spalania pojazdu, na czym w szczególności poszkodowanemu zależało. W tej sytuacji, przedstawienie umów z wypożyczalnią w ogóle nie było potrzebne, a tego typu dowód nie zmierzał do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pomimo tego pozwany i tak udowodnił

w przedstawionej umowie z wypożyczalnią, że jest w stanie udostępnić pojazd zastępczy o silniku diesla, a także że wypożyczalnia, z którą pozwany współpracuje, świadczy swoje usługi również na terenie Ł..

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Podniesione przez skarżącego zarzuty, obejmujące zarówno naruszenie przepisów postępowania, jak i przepisów prawa materialnego, koncentrują się w istocie wokół prawidłowości dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego pod względem wykazania przez powoda podstaw faktycznych roszczenia dotyczących niezbędności i celowości poniesionych wydatków na najem pojazdu zastępczego, w kontekście właściwego wywiązania się przez poszkodowanego (poprzednika prawnego powoda) z ustawowych obowiązków współdziałania z wierzycielem w celu minimalizacji rozmiarów powstałej szkody, w odpowiedzi na przedstawioną poszkodowanemu propozycję bezpłatnego wynajęcia pojazdu zastępczego z wypożyczalni współpracującej z pozwanym. Według skarżącego, Sąd Rejonowy błędnie uznał, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty pojazdu zaproponowanego przez ubezpieczyciela, były celowe i racjonalnie uzasadnione, podczas gdy poszkodowany nie próbował uzyskać pojazdu zastępczego od pozwanego ani nie brał pod uwagę możliwości podmiany pojazdu wynajętego od powoda, w związku z czym nie dopełnił obowiązku współdziałania w celu minimalizacji szkody, wynikającego z powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Sąd I instancji ocenił, że to pozwany nie udowodnił zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru szkody, ponieważ nie wykazał, że wskazany w adresowanej do poszkodowanego propozycji koszt najmu pojazdu na zlecenie pozwanego ma charakter rzeczywisty, a warunki oferowanego najmu byłyby zbliżone do warunków, na jakich poszkodowany wynajął pojazd zastępczy od powoda, oraz że do zawarcia takiej umowy najmu mogłoby dojść.

Mając na uwadze, iż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny poprzedzony niewadliwą w rozumieniu art. 233 §1 k.p.c. oceną dowodów może stanowić podstawę do zastosowania prawa materialnego i dokonania oceny prawnej konkretnego roszczenia, należałoby w pierwszej kolejności odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, niemniej jednak, w kontekście objętych apelacją zarzutów naruszenia przepisów art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., zważyć należy, iż istotność faktów, jako przedmiot dowodu, powinna być oceniana w kontekście wskazanych w pozwie okoliczności uzasadniających powództwo oraz ich znaczenia prawnego, bowiem to przepisy prawa materialnego wyznaczają zakres koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych. Przepisy prawa materialnego i ich wykładnia mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (wyrok SN z dnia 26.07.2000r., I KKN 975/98, LEX nr 50825; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.09.2018r., V ACa 1368/17, LEX nr 2736598).

Mając na uwadze powyższe, pod względem wykładni przepisów formułujących generalny obowiązek współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem sprawcy szkody w sytuacji powstania konieczności wynajęcia pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego samochodu, z którego dotychczas korzystał poszkodowany lub na czas likwidacji szkody, zważyć na wstępie należy, iż aktualnie w orzecznictwie przyjmuje się, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, o ile ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Nie mogą być zaś uznane za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki, które nie są konieczne do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdyż następstwo to może być wyeliminowane - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie

z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za "celowe i ekonomicznie uzasadnione". Uznaje się przy tym, iż w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu. Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana (uzasadnienie uchwały SN z dnia 24.08.2017r., III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56, Biul.SN 2017/8/6, LEX nr 2340475).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił zarówno fakt złożenia poszkodowanemu przez pozwanego jednocześnie z przyjęciem zgłoszenia szkody propozycji bezpłatnego zorganizowania pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody ze wskazaniem wysokości akceptowanej stawki dobowej najmu, jak i fakt, iż poszkodowany nie wyraził zainteresowania skorzystaniem z tej propozycji, jednak z uwagi na dość pobieżną ocenę zeznań poszkodowanego oraz przypisanie zbyt wielkiej wagi kwestii wykazania przez stronę pozwaną, że warunki najmu organizowanego przez ubezpieczyciela byłyby satysfakcjonujące dla poszkodowanego, przede wszystkim w zakresie zapewnienia pojazdu o niskim spalaniu paliwa, wyprowadził błędny wniosek, iż pozwany nie udowodnił, aby do zawarcia umowy najmu z wypożyczalnią współpracującą mogłoby w rzeczywistości dojść, a tym samym nie udowodnił zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do zwiększenia szkody.

W ocenie Sądu Okręgowego, analiza treści rozmowy telefonicznej dotyczącej zgłoszenia szkody (od około 8:30 czasu nagrania na płycie dvd k. 47) oraz zeznań świadka Ł. M. (od 00:03:30 do 00:16:30 nagrania rozprawy z dnia 08.01.2019r.) wskazuje jednoznacznie na brak po stronie poszkodowanego rzeczywistej woli skorzystania z propozycji pozwanego po wynajęciu pojazdu od powoda. Podczas rozmowy poszkodowany nie wyraził zainteresowania podmianą pojazdu zastępczego, nie wykazał też inicjatywy w kierunku ustalenia, czy wskazana przez konsultanta maksymalna akceptowana przez pozwanego stawka za dobę najmu jest niższa od stawki określonej w umowie najmu pojazdu zastępczego zawartej z powodem. Co więcej, ze złożonych przez poszkodowanego zeznań wynikało, że nie pytał się pozwanego o szczegóły samochodu zastępczego, ponieważ miał już podstawiony inny samochód do korzystania i z jego punktu widzenia sprawa pojazdu zastępczego była zamknięta. Poszkodowany przyznał również, że nie znał różnicy w stawkach najmu wynikających z informacji pozwanego i umowy zawartej z powodem. W tych okolicznościach należało przyjąć, że skoro z chwilą wynajęcia ekonomicznego pojazdu zastępczego od powoda sprawa organizacji dla poszkodowanego takiego pojazdu była zamknięta, to bezprzedmiotowe było przedstawianie ze strony pozwanego szczegółowych warunków organizowanego najmu, albowiem poszkodowany i tak nie byłby zainteresowany skorzystaniem z takiej oferty. W związku z tym, Sąd Rejonowy błędnie uznał, że gdyby pozwany zorganizował pojazd spalający niedużą ilość paliwa, to poszkodowany skorzystałby z takiej oferty i zawarł umowę z pozwanym, co uzasadnia podniesione w apelacji zarzuty błędnej oceny materiału dowodowego i naruszenia art. 233 §1 k.p.c. W przedmiotowej sprawie należało zatem przyjąć, że przyczyną braku skorzystania z propozycji pozwanego dotyczącej bezpłatnego wynajęcia pojazdu zastępczego była postawa poszkodowanego, który wynajął pojazd zastępczy od powoda przed zgłoszeniem szkody pozwanemu, a zatem zaciągnął zobowiązanie, które obciążać miało pozwanego, bez wcześniejszego umożliwienia ubezpieczycielowi udzielenia pomocy w zorganizowaniu pojazdu zastępczego w ramach współdziałania, po czym nie był zainteresowany podmianą tego samochodu na inny, udostępniany według niższej stawki. W ocenie Sądu Okręgowego, brak jakiegokolwiek zainteresowania propozycją pozwanego wynajęcia pojazdu zastępczego w firmie współpracującej z pozwanym oraz wysokością stawek czynszu, jakie wynikają z umowy z zawartej z powodem, świadczą o braku współdziałania poszkodowanego z pozwanym przy likwidacji szkody (art. 354 §2 k.c.) i naruszeniu wynikającego z art. 826 §1 k.c. obowiązku dążenia do jej minimalizacji. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podziela ustalenia poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne, wynikały one bowiem w sposób nie budzący wątpliwości ze zgromadzonego materiału dowodowego.

W odniesieniu do pozostałych zarzutów naruszenia przepisów postępowania zważyć należy, iż przepis art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na jego podstawie sąd dokonuje selekcji zgłaszanych dowodów z punktu widzenia oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, iż sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Natomiast o tym, jakie fakty są istotne, decyduje przytoczona w pozwie podstawa faktyczna zgłoszonego przez powoda żądania w powiązaniu z normą prawa materialnego stanowiącą podstawę prawną orzekania o tym żądaniu (wyrok SN z dnia 05.12.2018r., III PK 118/17, LEX nr 2587101; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 07.02.2019r., I ACa 289/18, LEX nr 2735252). Z kolei przepis art. 232 zd. pierwsze k.p.c. stanowi swoisty procesowy odpowiednik przepisu art. 6 k.c. i wyraża zasadę kontradyktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to one są dysponentem toczącego się postępowania. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia. Adresatem tej normy są strony, a nie sąd, a zatem brak podstaw do zarzucania sądowi naruszenia tej normy prawnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 06.12.2018r., V AGa 157/18, LEX nr 2673414). Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się w domenie przepisów procesowych, w tym dotyczących oceny dowodów. Oczywiście u podstaw oceny dowodów leży właściwe określenie rozkładu ciężaru dowodu. Dopiero potem sąd dokonuje oceny, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumpcji) w odpowiednią podstawę prawną (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20.11.2018r., I ACa 206/18, LEX nr 2668113).

W kontekście powyższych rozważań uznać należy, iż konsekwencją opisanej wyżej błędnej oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji było również nieuzasadnione obciążenie strony pozwanej niekorzystnymi skutkami nieudowodnienia realnego charakteru złożonej propozycji zorganizowania pojazdu zastępczego, co skutkowało naruszeniem art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c., albowiem udowodnienie faktycznej możliwości zapewnienia poszkodowanemu pojazdowi zastępczemu spełniającego jego oczekiwania miało drugorzędne znaczenie w sytuacji, gdy – jak wynika z powyższych ustaleń – poszkodowany nie dopełnił ustawowego obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem w celu minimalizacji powstałej szkody. Wobec postawy poszkodowanego, dla rozstrzygnięcia sprawy zbędne było badanie przez Sąd I instancji, czy skorzystanie z oferty wypożyczalni współpracującej z pozwanym było możliwe czy nie, nawet gdyby bowiem pozwany wykazał, jak tego wymagał Sąd Rejonowy, że w dacie powstania szkody faktycznie mógł zaoferować poszkodowanemu pojazd na zadeklarowanych i istotnych dla poszkodowanego warunkach (pojazd z silnikiem diesla lub hybrydowy, ponieważ tylko taką okoliczność jako istotną przy wyborze pojazdu zastępczego wskazał poszkodowany), niczego by to nie zmieniło z punktu widzenia poszkodowanego w niniejszej sprawie, ponieważ on nadal korzystałby z pojazdu wynajętego od powoda. Pozwany nie był również zobowiązany do złożenia poszkodowanemu skonkretyzowanej oferty najmu na etapie likwidacji szkody, skoro po stronie poszkodowanego brak było inicjatywy i rzeczywistej woli skorzystania z takiej usługi. W związku z tym, zasługiwał na uwzględnienie zarzut apelacji, iż udowodnienie przez pozwanego faktu zawarcia umów z wypożyczalniami i ich treści było nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Biorąc pod uwagę zasadność zarzutów naruszenia przepisów art. 233 §1 k.p.c. i art. 227 k.p.c., zbędnym jest odnoszenie się do zarzutu naruszenia przepisów art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 248 §1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., dotyczącego błędnej oceny przez Sąd I instancji dowodu w postaci zanonimizowanych umów z wypożyczalniami pojazdów zastępczych współpracujących z pozwanym. Podkreślić należy, iż przedmiotowy zarzut został podniesiony przez skarżącego jedynie z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia wcześniej sformułowanych zarzutów naruszenia prawa procesowego.

W odniesieniu do zarzutów dotyczących błędnego zastosowania prawa materialnego wskazać należy, iż przedstawiona wyżej, prawidłowa ocena materiału dowodowego, nie pozostawia wątpliwości, iż po stronie poszkodowanego jako poprzednika prawnego powoda doszło do naruszenia nałożonych na niego ustawowo obowiązków współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania (art. 354 §2 k.c.) oraz skonkretyzowanego w przepisie art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zobowiązania do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Nie ulega wątpliwości, że propozycja pozwanego wynajmu pojazdu zastępczego według stawki w kwocie 172,20 zł brutto za dobę była korzystniejsza w stosunku do oferty powoda, przewidującej obowiązek zapłaty kwoty 295,20 zł brutto za dobę najmu. Propozycja ta wymagała od poszkodowanego podjęcia działań w celu chociażby weryfikacji możliwości skorzystania z propozycji zorganizowania tańszego pojazdu zastępczego, nie wiązało się to bowiem dla poszkodowanego z żadnymi negatywnymi konsekwencjami. Zignorowanie przez poszkodowanego tego obowiązku i korzystanie do momentu zakończenia likwidacji szkody z pojazdu wynajętego od powoda za wyższą stawkę powoduje, że koszty najmu pojazdu w zakresie przekraczającym wysokość stawki akceptowanej przez pozwanego nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, w rozumieniu art. 361 §1 k.c. W konsekwencji należało uznać, że powód nie wykazał, aby poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie dochodzonej pozwem były niezbędne i ekonomicznie uzasadnione, co przemawiało za oddaleniem powództwa w całości.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości apelację pozwanego i na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1 oddalił powództwo i w punkcie 2, w związku ze zmianą zaskarżonego wyroku, zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu za I instancję, na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. Na zasądzoną kwotę 917,00 zł z tego tytułu składały się poniesione przez pozwanego koszty zastępstwa procesowego w wysokości wynikającej z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) oraz poniesiona opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą. Na zasądzoną z tego tytułu od powoda na rzecz pozwanego kwotę 586 zł składała się poniesiona opłata od apelacji w kwocie 136 zł oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 450 zł, ustalone na podstawie §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji.

Jacek Kęckiewicz Bartosz Kaźmierak Ryszard Badio